

Sygn. akt V KK 207/13

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 10 października 2013r.,

sprawy W. Z.

skazanego z art. 258 § 3 k.k. i innych,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 stycznia 2013 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 6 czerwca 2012 r.,

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego W. Z. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012 r., w sprawie XVI K .../10, skazał W. Z.:

- za przestępstwo z art. 258 § 3 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 189a § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 203 k.k. i art. 204 § 2 i § 3 k.k. i art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności;

- za przestępstwo z art. 204 § 2 k.k. i art. 204 § 2 i § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 4 lat pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 203 k.k. i art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 204 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- za przestępstwo z art. 204 § 1 k.k. w zw. z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzono wobec oskarżonego łączną karę pozbawienia wolności w rozmiarze 7 lat i 6 miesięcy.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok „w zakresie punktu 1, 2 oraz 3 – 4 w tej części, w jakiej oskarżony nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, a także w zakresie 5 – 9 odnoszących się do oskarżonego W. Z”.

Obrońca na podstawie art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k. zarzucił wyrokowi:

1/ obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż wszystkie okoliczności sprawy zostały w sposób dostateczny wyjaśnione i ustalone, w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań świadków nie dawał podstaw do formułowania jednoznacznych i niewątpliwych wniosków w tym zakresie. Jednocześnie w apelacji wskazano kilka przykładów tego rodzaju uchybień Sądu.
- art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k., poprzez jednostronną i nacechowaną brakiem obiektywizmu ocenę materiału dowodowego wyrażającą się w pominięciu tych fragmentów zeznań świadków, które świadczyły o niewinności oskarżonego i braku u niego zamiaru popełnienia przestępstwa, co stanowiło przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Również w tym przypadku w apelacji wskazano tytułem przykładu kilka tego rodzaju uchybień.

- art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. poprzez przerwienie na oskarżonego Z. i jego obrońcę obowiązku dowodzenia niewinności, mimo, iż reguły procesowe w tym względzie wyraźnie stanowią, iż to oskarżyciel ma ponad wszelką wątpliwość wykazać winę oskarżonego, która miałaby się stać podstawą jego odpowiedzialności karnej. Naruszenie to wystąpiło zwłaszcza poprzez stwierdzenie, iż oskarżony kierował poczynaniami zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu ułatwienie, nakłanianie kobiet do uprawiania prostytucji i czerpanie z tego tytułu korzyści finansowych już od listopada 2002 roku, w sytuacji, gdy z przeprowadzonych dowodów w niniejszym postępowaniu nie wynikało, aby w tym okresie taka zorganizowana grupa istniała, zaś od początku jej istnienia kierowniczą rolę sprawował w niej oskarżony W. Z.

W konsekwencji naruszenie to czyniło ustalenia faktyczne Sądu I instancji dowolnymi i nie znajdującymi odzwierciedlenia w materiale dowodowym;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, sprowadzający się do mylnego uznania, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do uznania, aby:

a) istniała zorganizowana grupa przestępcza, której działaniami kierował oskarżony Z. i aby czasookres jej funkcjonowania obejmował okres od listopada 2002 roku do wiosny 2006 roku, albowiem samo istnienie relacji towarzyskich nie przesądza o występowaniu powiązań o charakterze zorganizowanej grupy, czy też o podziale ról pomiędzy poszczególnymi osobami;

b) w listopadzie 2002 roku na parkingu pod marketem „A.” w G. doszło do przekazania kwoty pieniężnej pomiędzy oskarżonym W. Z., a oskarżonym E. K. tytułem ceny „zakupu” przez Z. pokrzywdzonej D. C. od K.;

c) oskarżony oferując pomoc pokrzywdzonej D. C. w listopadzie 2002 roku, z góry miał zamiar nakłonienia jej do uprawiania prostytucji na terenie Polski lub Niemiec, w sytuacji, gdy z opisu ustalonego stanu faktycznego wynikało, iż zamiar ten miał powstać po stronie oskarżonego dopiero po przeprowadzeniu transakcji z oskarżonym E. K., co prowadziło do wniosku, że Sąd I instancji popadł w wewnętrzną sprzeczność, zaś przyjęty stan faktyczny nie odpowiadał rzeczywistemu przebiegowi zdarzeń;

d) oskarżony W. Z. mógłby dokonać zakupu pokrzywdzonej D. C. od oskarżonego E. K. za kwotę 300 złotych, jak przyjął to Sąd I instancji, albowiem uznanie, aby transakcja handlu ludźmi za taką kwotę mogła mieć miejsce, jest sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Nadto brak jest jakichkolwiek przesłanek, aby móc przypisać oskarżonemu E. K. decydowanie o losie pokrzywdzonej, a także brak było podstaw do przyjęcia powiązań pomiędzy C., a oskarżonym E. K.;

e) oskarżony Z. czerpał korzyści majątkowe z prostytucji uprawianej przez M. S. (od czerwca do września 2003), ułatwił innym osobom czerpanie korzyści z prostytucji uprawianej przez M. S., czerpał korzyści z prostytucji uprawianej przez A. M., A. P. i H. M. (od czerwca 2003 r. do kwietnia 2004 r.), doprowadził J. S. za pomocą gróźb i przemocy do uprawiania prostytucji, w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy nie dawał podstaw do formułowania jednoznacznych wniosków o winie i sprawstwie oskarżonego W. Z.;

3/ w konkluzji obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, handlu ludźmi oraz czerpania korzyści z uprawiania prostytucji przez kobiety w zakresie, w jakim oskarżony nie przyznał się do stawianych mu zarzutów, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P.

W toku postępowania apelacyjnego obrońca oskarżonego wniósł dodatkowo dwa pisma stanowiące uzupełnienie apelacji, w których zarzucił również obrazę art. 167 k.p.k. i art. 204 § 3 k.k. oraz zgłosił wnioski dowodowe (k.8441 – 8443 i 8453, tom 43).

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 stycznia 2013 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uchylił wyrok w części przypisującej oskarżonemu W. Z. oraz drugiemu współoskarżonemu popełnienie czynu z art. 189 a § 1 k.k. (punkty 2 oraz 38 i 39 zaskarżonego wyroku) i w tym zakresie sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania;
- z opisu czynu przypisanego w punkcie 3 oskarżonemu W. Z. wyeliminował określenie pokrzywdzonej D. C. jako osoby małoletniej, a z kwalifikacji prawnej tego

czynu wyeliminował art. 204 § 3 k.k. i obniżył wymierzoną karę do 2 lat pozbawienia wolności;

- uchylił orzeczenie o karze łącznej i w to miejsce na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu Z. nową karę łączną w rozmiarze 5 lat pozbawienia wolności;

- w pozostałym zakresie utrzymał wyrok w mocy wobec tego oskarżonego, zwalniając go od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł obrońca skazanego, zaskarżając to orzeczenie w części, w jakiej doszło do prawomocnego przypisania W. Z. zarzucanych mu przestępstw.

Na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 526 § 1 k.p.k. obrońca skazanego zarzucił:

1/ rażące naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a w szczególności:

a/ art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nie odniesienie się w ogóle do zdecydowanej większości zarzutów apelacyjnych sprecyzowanych zarówno w apelacji, jak i w pismach procesowych stanowiących jej uzupełnienie, mimo, że konieczność odniesienia się do wskazanych zarzutów apelacyjnych wynikała nie tylko z samego obowiązku ustawowego, ale także z rangi zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu. W tym zakresie obrońca stawiając szereg pytań, zarzucił Sądowi odwoławczemu w sposób bardzo kazuistyczny następujące uchybienia:

- dlaczego Sąd w ogóle nie przedstawił swojego toku rozumowania co do podniesionego zarzutu, iż w przedmiotowej sprawie nie zgromadzono dowodów na poparcie tezy, że W. Z. założył i kierował zorganizowaną grupą przestępczą, przy czym była to grupa zhierarchizowana i z wyodrębnionym kierownictwem, z wyraźnym podziałem ról, z egzekwowaniem kar, z zależnościami członków, spotkaniami grupy, pomocą rodzinie w przypadku aresztowań członków grupy - zwłaszcza w sytuacji wykazania, iż brak jest też wiedzy, dlaczego W. Z. „rozwiązał” ową grupę, dlaczego przestała ona istnieć oraz dlaczego zdecydował się przystąpić na zasadach zwykłego członka do innej, rzekomo także zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez K. D. ?

- dlaczego Sąd nie przedstawił swojego toku rozumowania co do zarzutu, iż oskarżony Z. nie mógł czerpać korzyści majątkowej z prostytucji uprawianej przez J. M., albowiem nie potwierdzają tego nawet jej zeznania?
 - dlaczego Sąd nie przedstawił swojego toku rozumowania co do zarzutu, iż niemożliwym było sprawstwo oskarżonego na szkodę A. M., która w latach 2003/2004 pracowała gdzie indziej i dla innej osoby niż W. Z., a tym samym nie mogła być pokrzywdzoną w przedmiotowej sprawie?
 - dlaczego Sąd nie przedstawił swojego toku rozumowania co do zarzutu, iż nie mogło być mowy o żadnym zmuszaniu do uprawiania prostytucji, ani też wykorzystaniu trudnej sytuacji życiowej D. C., albowiem w dacie poznania W. Z. nie została ona „wciągnięta” w proceder prostytuowania, gdyż wcześniej zajmowała się już prostytucją i sama przedstawiła oskarżonemu Z. swój zamiar podjęcia u niego takiej „pracy”?
 - dlaczego Sąd nie przedstawił swojego toku rozumowania co do podniesionego zarzutu, iż nielogicznym jest, aby jednocześnie oskarżony Z. miał najpierw „zakupić” od E. K. - D. C., aby pracowała dla niego jako prostytutka, a potem miał ją do tego „nakłaniać”, co z zasad logiki i doświadczenia życiowego oczywistym musi pozostać, iż osoba „zakupiona” nie ma w bezwzględnym procederze handlu ludźmi żadnych praw i na pewno nie musi być „nakłaniana” do takiej pracy?
 - dlaczego Sąd nie przedstawił swojego toku rozumowania co do podniesionego zarzutu - dotyczącego w głównej mierze funkcjonowania domniemanej zorganizowanej grupy przestępczej - iż niemożliwym było, aby W. Z. dokonywał rozliczeń finansowych z I. C. za pośrednictwem Western Union, albowiem z jedyne go miarodajnego dowodu – czyli z informacji tego banku - wynika w sposób niezbity, iż nie było w okresie wskazywanym przez Sąd ani jednej takiej transakcji?
- b/ naruszenie art. 170 § 3 k.p.k. poprzez nie wydanie stosownego postanowienia, a zatem nie wyrażenie jakiegokolwiek stanowiska na temat słuszności tezy dowodowej i znaczenia proponowanego dowodu dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, odnośnie następujących dowodów zawnioskowanych w pismach z dnia 30 grudnia 2012 roku oraz z dnia 14 stycznia 2013 roku, jak również na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 roku, a mianowicie:

- dowodu z zeznań w charakterze świadków R. P. oraz R. P. na okoliczność wykazania, iż D. C. nie była „zmuszana” do prostytucji, w sytuacji gdy świadkowie ci wiedzieli, iż znacznie wcześniej trudniła się ona prostytucją, oraz że w dalszym ciągu chciała się nią trudnić;
 - dowodu z listu napisanego przez D. C. do współoskarżonego R., z którego wynika, oprócz faktu bycia zakochanym w tym współoskarżonym, również fakt, iż praca w charakterze prostytutki była indywidualnym wyborem D. C. i nie było mowy o zmuszaniu jej do tejże pracy ani przez oskarżonego Z., ani współoskarżonego R.;
 - dowodu z akt sprawy II K .../04 Sądu Rejonowego w W., z których to akt ma wynikać, że w inkryminowanym czasie 2003 i 2004 roku A. M. pracowała nie dla W. Z., ale w innym miejscu i dla innych osób;
 - dowodu z akt sprawy III K .../11 Sądu Okręgowego w P. na okoliczność wykazania, iż świadek w niniejszej sprawie, a w tamtejszym procesie oskarżony L. Ł., został uniewinniony od zarzutu udziału w domniemanej zorganizowanej grupie przestępczej, a zatem argumentacja o nieprzyznaniu mu przymiotu wiarygodności z powodu jego przynależności do tejże grupy nigdy nie powinna stanowić jakiegokolwiek argumentu w niniejszym postępowaniu;
 - dowodu z akt sprawy III K .../10 Sądu Okręgowego w P., gdzie w „wyłączonym wątku” tej samej sprawy przedstawiono W. Z. zarzut udziału w zorganizowanej grupie przestępczej K. D. za okres sierpień - wrzesień 2006 w H., a zatem zaraz po tym, jak według Sądu miał zakończyć (marzec 2006 roku) lub jeszcze kierować (według oskarżenia w miesiącu sierpniu), swoją domniemaną grupą przestępczą – a to na okoliczność ustalenia, jakie dowody przemawiały za tym, że W. Z., mający rzekomo doskonale prosperującą i zhierarchizowaną swoją grupę przestępczą, w tym samym miesiącu lub w krótkim czasie po nim, nagle pozbawił się tej grupy, a co za tym idzie, również władztwa decyzyjnego i największych pieniędzy po to, by przystąpić do innej grupy. Jak podnosi obrońca, w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego taka postawa jest nierealna, a w konsekwencji brak jest w przedmiotowej sprawie dowodów świadczących o istnieniu i kierowaniu jakiegokolwiek zorganizowanej grupy przestępczej;
- c/ w konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie określonym w art. 535 § 3 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie skarga kasacyjna w istocie rzeczy zmierzała do kolejnego zakwestionowania prawidłowości dokonanej przez Sąd pierwszej instancji – i zaakceptowanej w pełni w wyniku kontroli apelacyjnej przez Sąd odwoławczy – oceny materiału dowodowego oraz ustaleń faktycznych. Podkreślić wypada, iż zarzuty kasacyjne stanowią w zasadzie powielenie zarzutów apelacyjnych, z wyjątkiem pkt 2 kasacji, gdzie podniesiono zarzut naruszenia art. 170 § 3 k.p.k. Tymczasem postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania apelacyjnego i nie jest swego rodzaju trzecią instancją odwoławczą, mającą służyć kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń w sądach pierwszej i drugiej instancji. Kasacja została skonstruowana w taki sposób, iż zarzuty w większości dotyczą wprost wyroku sądu pierwszej instancji, zaś poprzez ich powiązanie z zarzutami pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego jej autor stara się doprowadzić do poddania ocenie przez Sąd Najwyższy ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Okręgowy.

Krytycznie należy zauważyć, że niniejsza kasacja została sporządzona nad wyraz kazuistycznie i w sposób niestandardowy, co nie powinno mieć miejsca w profesjonalnym i nadzwyczajnym środku odwoławczym.

Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla właściwego rozpoznania zarzutów stawianych w tym nadzwyczajnym trybie zaskarżonemu wyrokowi sądu odwoławczego. Tych zarzutów jednak nie można rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, skoro nie jest funkcją kontroli kasacyjnej kolejne, powielające kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych pod pozorem kasacji orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Z istoty samej kasacji wynika, że w tym postępowaniu niedopuszczalne jest dokonywanie przez Sąd Najwyższy ponownej oceny dowodów, czy też poprawności dokonanych

ustaleń faktycznych. Sąd kasacyjny może tylko zbadać, czy Sądy obydwu instancji dokonując tych ustaleń nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji na treść wyroku. Zatem kontroli w trybie kasacji podlegają nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania.

Niezasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Apelacyjny rozważył wszystkie zarzuty i wnioski podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego Z. i wystarczająco umotywował swój stosunek do nich. Uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. Nie można utożsamiać faktu nie podzielenia zasadności podniesionego w apelacji zarzutu z brakiem ustosunkowania się do niego. Zresztą należy po raz kolejny zauważyć, iż kasacja jest wręcz kalką apelacji. Przy pewnych tylko modyfikacjach niezbędnych dla nadania skardze formy kasacji i mimo powołania dodatkowego zarzutu naruszenia art. 170 § 3 k.p.k., powieliła prawie wszystkie zarzuty apelacji, a także część przywołanej na ich poparcie argumentacji. Tymczasem powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne tylko wówczas, gdy Sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.

Należy przypomnieć, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu odwoławczego uzależniony jest od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Jeżeli ta ocena jest wszechstronna, pełna, logiczna i wsparta zasadami doświadczenia życiowego, a więc odpowiada w pełni wymogom nałożonym przez reguły z art. 7 k.p.k., to wówczas Sąd odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, kwestionujących w rzeczywistości taką ocenę. W takim wypadku wystarczające jest wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji. Jakkolwiek jest rzeczą oczywistą, iż na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględного wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu.

Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100, postanowienia SN: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853, z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046). Skoro w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji sporządził uzasadnienie swego wyroku w taki sposób, iż w pełni odpowiadało wymogom z art. 424 § 1 k.p.k., nadto zawiera ono pełną i rzetelną ocenę całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, to Sąd odwoławczy nie miał potrzeby jeszcze bardziej szczegółowego, niż to uczynił, odnoszenia się do wszystkich, bardzo kazuistycznie przedstawionych zarzutów apelacji.

Wbrew odmiennemu stanowisku autora kasacji, Sąd pierwszej instancji – poza częścią, w której doszło do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania - dokonał właściwej i zgodnej z naczelnymi zasadami postępowania karnego oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów, wyciągnął z niej trafne wnioski, zaś tę analizę Sąd odwoławczy generalnie w pełni zaakceptował jako logiczną, zgodną z zasadą prawidłowego rozumowania oraz wiedzy i doświadczenia życiowego. Z kolei Sąd Apelacyjny w tym zakresie praktycznie w całości – poza pewnymi korektami – podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, akceptując argumenty przedstawione w pisemnym uzasadnieniu wyroku tegoż Sądu.

Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutów podniesionych przez skarżącego w apelacji, wskazał dokładnie, w jakim zakresie przyznał im rację, a w jakim odrzucił je jako niezasadne. Jednocześnie Sąd ten odwołał się bezpośrednio do stanowiska Sądu Okręgowego, upatrując w argumentach tam przedstawionych uzasadnienia dla przyjętej przez siebie oceny apelacji obrońcy.

Jak trafnie podniósł prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację, redakcja uzasadnienia zaskarżonego wyroku może nasuwać błędne przekonanie, iż Sąd odwoławczy zaniechał wyrażenia stanowiska co do każdego z podniesionych zarzutów apelacyjnych, skoro nie zawarł wyraźnych odniesień w tym zakresie. Jednakże dokładna analiza treści uzasadnienia wyroku Sądu przeczy takiemu

twierdzeniu. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na bardzo rzetelne, wnikliwe i sporządzone w sposób klarowny, na 224 stronach uzasadnienie wyroku Sądu I instancji. Sąd Okręgowy przedstawił obszernie ustalenia faktyczne w zakresie wszystkich przypisanych oskarżonemu Z. przestępstw, dokonał analizy zebranych dowodów oraz przeprowadził rozważania prawne co do przyjętej kwalifikacji prawnej tychże czynów.

Należy podkreślić, że prowadzenie polemiki z treścią poszczególnych dowodów ujawnionych w toku procesu przed Sądem I instancji, prezentowanie własnych ocen co do relacji złożonych przez świadków, czy oskarżonych oraz negowanie poszczególnych okoliczności faktycznych, nie mieści się w rygorach ustawowych postępowania kasacyjnego. Nie jest również rolą Sądu Najwyższego wskazywanie poszczególnych fragmentów uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji, czy też sądu odwoławczego, zawierających odpowiedź na stawiane w skardze zarzuty. Analiza pisemnych motywów wyroku Sądu Okręgowego dowodzi wprost, iż Sąd ten przedstawił wyczerpująco własne stanowisko w zakresie wszystkich zarzutów podniesionych następnie w apelacji obrońcy oskarżonego Z. Jakkolwiek tego rodzaju argumenty znajdują się w całości obszernego uzasadnienia, to przykładowo należy wskazać również strony 1 – 8, 48 – 49, 74 – 76, 93 – 97 i 191 – 201, gdzie zawarto wprost odpowiedź na postawione przez skarżącego pytania. Z kolei Sąd Apelacyjny akceptując generalnie stanowisko Sądu I instancji, odniósł się do zarzutów apelacji na stronach 71 - 73 uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku podkreślając, że są one chybione w świetle oceny materiału dowodowego, jakiej dokonał w przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy.

Zarazem Sąd odwoławczy podkreślił, iż Sąd I instancji „dokonując trafnych ustaleń w zakresie podstawy faktycznej wyroku rozważył zgodnie z dyspozycją art. 410 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 424 k.p.k. całokształt okoliczności istotnych dla prawidłowej oceny zamiaru sprawców, wyprowadził trafne wnioski z ustaleń faktycznych i w konsekwencji wskazał oraz uzasadnił przesłanki, na których oparł ustalenia w zakresie ich winy oraz zastosowanej podstawy prawnej” (str. 71). Reasumując należy stwierdzić, że w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, nie miał potrzeby szerszego odnoszenia się do wyrażonych w apelacji zarzutów. Godzi się także zauważyć, że niezależnie od tego,

iż Sąd odwoławczy dzieląc niektóre zarzuty apelacji obrońcy uchylił częściowo wyrok Sądu I instancji, w pozostałym zakresie dokonał także korekty wyroku na korzyść W. Z., co dodatkowo świadczy o rzetelnej kontroli odwoławczej.

Za oczywiście bezzasadny należało uznać także zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisu art. 170 § 3 k.p.k., chociaż rzeczywiście Sąd formalnie nie rozstrzygnął w tym przedmiocie postanowieniem. Jakkolwiek należy przyznać rację obrońcy, iż Sąd Apelacyjny oceniając trafność wniosku dowodowego powinien wydać orzeczenie w trybie art. 170 § 1 i § 3 k.p.k., to jednak brak takiego postanowienia nie może być uznany w każdym bez wyjątku przypadku, automatycznie za rażące uchybienie proceduralne, które w dodatku miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nie może ulegać wątpliwości, że chodzi w tym przypadku o wpływ „ istotny ”, którego waga jest porównywalna do skutków wystąpienia bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Taka sytuacja nie miała miejsca w przedmiotowej sprawie.

Trafnie podniósł prokurator w odpowiedzi na kasację, iż wnioskowane czynności o charakterze dowodowym, nie mogły mieć wpływu na jakiegokolwiek ustalenia faktyczne w przedmiotowej sprawie, zaś uważna analiza uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wskazuje, że w istocie rzeczy Sąd ten miał na uwadze zgłoszone przez obrońcę wnioski. Należy przypomnieć, że to w piśmie z dnia 30 grudnia 2012 r., stanowiącym tzw. uzupełnienie apelacji, obrońca podniósł m.in. zarzut dotyczący bezpodstawnego przyjęcia przez Sąd I instancji w przypadku D.C., iż była osobą małoletnią w rozumieniu art. 204 § 3 k.k. (k. 8441 – 8443, tom 43). Zarzut ten został uznany przez Sąd Apelacyjny za słuszny i wyrok uległ stosownej zmianie w tym zakresie.

Należy także zwrócić uwagę, iż zgodnie z wyrażoną w art. 8 k.p.k. zasadą samodzielności jurysdykcyjnej, sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. A zatem nie jest tak, że ustalenia jednego sądu karnego automatycznie mają odniesienie do innego postępowania karnego prowadzonego przeciwko innym osobom oraz w innym sądzie.

Dodatkowo trzeba też zauważyć, że trafnie podniósł prokurator w odpowiedzi na kasację, iż w rzeczywistości Sąd Apelacyjny miał na uwadze okoliczności

podnoszone we wnioskach dowodowych, o czym świadczy uważna analiza uzasadnienia wyroku tego Sądu. Stwierdził bowiem Sąd odwoławczy, że „apelacja ograniczała się w zasadzie do przeciwstawienia ocenie dokonanej przez Sąd Okręgowy własnego poglądu na wyniki przewodu sądowego, przy czym na poparcie swego stanowiska powoływała okoliczności bądź rozważone przez ten Sąd, bądź nie mające istotniejszego znaczenia dla poczynienia prawidłowych ustaleń, jak choćby powołanie się na rozmowy D. C. z innymi kobietami, o tym jak mają się zachowywać, czy też, że w pewnym okresie czasu darzyła uczuciem oskarżonego M. R.” Należy zwrócić uwagę, że m.in. na te okoliczności powoływał się obrońca w piśmie z dnia 30 grudnia 2012 r.

Godzi się również zauważyć, że wnioskowane czynności dowodowe w znacznej mierze dotyczyły okoliczności już wcześniej podnoszonych przed Sądem Okręgowym w P., w toku niniejszego postępowania o sygnaturze akt XVI K .../10. A zatem sąd ten poddał je stosownej ocenie, przy uwzględnieniu całokształtu zgromadzonych w sprawie dowodów. Natomiast fakt, że w toku procesu prowadzonego przed Sądem Okręgowym w P. w sprawie III K .../11 przeciwko L. Ł., oskarżony ten został uniewinniony od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., nie może mieć bezpośredniego znaczenia w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonego W. Z. w niniejszym postępowaniu odnośnie do zarzutu dokonania przez niego przestępstwa z art. 258 § 3 k.k.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadną. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., obciążając nimi skazanego.